

Mieszkańcy Powidza mają dosyć Amerykanów

14 kwietnia 2019

Wójt Powidza w województwie wielkopolskim dostaje coraz więcej skarg od mieszkańców, którzy uważają stacjonujących tam amerykańskich żołnierzy za istną szarańczę. W miejscowości nie ma już tygodnia bez bójek z udziałem wojskowych, kolizji z udziałem ich pojazdów, blokowania i niszczenia dróg, zaś obsługi tamtejszej bazy nie wytrzymuje miejscowa kanalizacja.

Oddalony o ponad pięćdziesiąt kilometrów od Poznania Powidz jest niezwykle ważny dla Sojuszu Północnoatlantyckiego, bo właśnie tam zamierza on wybudować magazyn sprzętu wojskowego, który kosztem blisko 260 milionów dolarów ma być miejscem przechowywania sprzętu wojskowego, takiego jak pojazdy opancerzone, amunicja i broń dla stacjonującej tam amerykańskiej brygady.

Rozbudowa bazy z każdym tygodniem staje się niewesołą perspektywą dla mieszkańców tych okolic, ponieważ już teraz mają oni poważne problemy z amerykańskimi żołnierzami. Skargi płynące do wójta Powidza dotyczą między innymi wycięcia wielkich połaci lasu, blokowania i rozjeżdżania lokalnych dróg, ataków fizycznych, niszczenia infrastruktury przez wojskowe konwoje czy kanalizacji ledwo wytrzymującej napór ścieków. Jednocześnie Amerykanie nie płacą podatków, dlatego za wszystko płacą mieszkańcy Powidza.

Amerykańskich żołnierzy stacjonuje już w tej miejscowości blisko tysiąc, zaś jak dotąd pracowali oni głównie przy wycięciu blisko 38 hektarów lasów używanych wcześniej chętnie przez turystów odwiedzających te strony. Co ciekawe, wykarczowane zostały obszary chronione w ramach programu Natura 2000, w tym również drzewo z gniazdem chronionego bociana czarnego. Wojskowi planują zresztą wyciąć kolejnych

100 hektarów lasu.

Na podstawie: WP.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)